

Delegacja WSPR
zwiedziła Warszawę

4 bm. w godzinach południowych członkowie delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej na czele z Szan. dorem Gaszparem — kandydatem na członka Biura Politycznego KC WSPR, I sekretarzem Komitetu Miejskiego w Budapeszcie zwiedzili Warszawę. Gościom towarzyszył sekretarz Komitetu Warszawskiego PZPR — Alojzy Karkoszka. PAP

Senat krytykuje
administrację USA

W środę odbyło się niejawne dwugodzinne posiedzenie komisji spraw zagranicznych Senatu USA, na które zaproszonych zostało ponadto 33 innych senatorów. Na posiedzeniu tym sekretarz stanu USA Rusk, udzielał informacji na temat sytuacji na Kubie, w Laosie i w Kongo. Poruszone także inne zagadnienia, jak np. sprawę organizacji państw amerykańskich.

Jak wyjaśnił przewodniczący komisji senator Fulbright, sekretarz stanu nie ukrywał, że „nieudany atak emigrantów na Kubę stał się katastrofą”.

Przewodniczący senackiej komisji do spraw Ameryki Łacińskiej senator Morse podał do wiadomości, że podkomisja postanowiła jednomyślnie kontynuować śledztwo w związku ze sprawą Kuby i planami Stanów Zjednoczonych w stosunku do całej Ameryki Południowej.

Przemawiając w Senacie Morse podkreślił, że rząd Kennedy'ego powinien wyciągnąć odpowiednie wnioski z farszy inwazji na Kubę i nie dopuścić, by Centralna Agencja Wywiadowcza miała dawać sygnał do otwarcia ognia.

Administracja amerykańska — powiedział Morse — powinna także, wyraźnie oświadczając, że nie pozwoli na ustalenie polityki zagranicznej USA przez rządy wojny przewencyjnej. (PAP)

XIV. WYŚCIG POKOJU
WARSZAWA • BERLIN • PRAGAW niebieskich koszulkach
jadą Polacy do Poznania

Zielony Olsztyn pożegnał kolarzy-uczestników XIV Wyścigu Pokoju W-B-P piękną i słoneczną pogodą. Przed startem mała uroczystość. Zmiana lidera zarówno indywidualnego jak i drużynowego. Żółta koszulka ubiera reprezentant ZSRR Melichow, zaraz za nim ustawia się zespół Polaków w jasnoniebieskich koszulkach z białym gołębkiem.

Niezbędnie fortunie dla Polaków rozpoczął się trzeci etap, prowadzący z Olsztyna do Gdańska. Kierownictwo naszej drużyny polecieć zawodnikom jechać początkowo w dużej grupie i nie wysłać się w organizowaniu ucieczek, czy też ich likwidacji. Niewiele brakowało a taka taktyka mogła zakończyć się katastroficznie. Zaraz bowiem po starcie na podolizyjskich górach, przez które prowadziła kłosa, waska szosa, uciekła do przodu bardzo silna, 12-osobowa grupa, w której znajdowali się czterech zawodników radzieckich: Kapitow, Sajdhanow, Pietrow Melichow, dwaj Niemcy — Weissleder i Schur. Szwed Petterson, Węgier Megyerdy, Czechosłowak Reva, Jugosłowianin Zirovnik, Bułgar Christow oraz jedyne nasz reprezentant — Gazda. Grupa ta, w której tempo na 12 km wynosiło 12 min, szybko dobiegła do przodu, przeważając na 12 km 12 min. Tempo wynosiło już blisko 4 min. Tempo czwórki stało się przekraczało 40 km.

Na pierwszym lotnym finiszu, który znajdował się na 41 km w Morągu najszybszy okazał się Pietrow, który wygrał przed swoim rodakiem Kapitowem oraz Weissledem. W tym czasie w głównej grupie nie było właściwie nic dzieła. Tempo spadło poniżej 40 km na godzinę i nikt nie starał się atakować.

Dojeżdżając do 80 km za Paskiem, zawodnicy jadący w głównej pelotonie zorientowali się, że ucieczka 12 zawodników może być niebezpieczna. Jako pierwszy do ataku ruszył Niemiec Hohne i Eckstein, Czechosłowak Jursa, Anglik Hitchen i Francuz Trollez. W grupie tej znalazł się także zawodnik radziecki, ale jego celem było zmniejszenie tempa. Od tego momentu obraz walki na trasie zmienił się radykalnie. Czołowa 12 traciła z minuty na minutę swoją przewagę, a główna grupa jechała niedaleko za szóstką, która zorganizowała pogoń. Na 90 km czołowa miała już tylko 1,30 min. przewagi.

Rok XVII
Wydanie APoznań
piątek, 5 maja 1961Cena 50 gr
Nr 105 (5366)

Dni popularyzacji czytelnictwa

Dziś obchodzimy „Dzień Prasy”

Tegoroczne obchody Dni Oświaty Książki i Prasy mają bardzo szeroki zasięg, obejmując różne dziedziny życia kulturalnego, a zwłaszcza czytelnictwo.

W Bibliotece Publicznej przy ul. Koszykowej w Warszawie otwarta została wystawa „Początki i rozwój prasy warszawskiej do powstania listopadowego”. Warszawscy czytelnicy otrzymali też z okazji „Dni” nową wypożyczalnię książek. Placówka ta otwarta 4 bm. przy Al. Wyzwolenia jest 67 z kolei wypożyczalnią książek w stolicy.

Rozpoczęły się też przygotowania do tradycyjnego i cieszącego się zawsze wielką popularnością kiermaszu książek.

Do wzmocnionej pracy w okresie „Dni Oświaty Książki i Prasy” przygotowują się warszawscy księgarze, którzy 7

maja będą obchodzić swoje święto. Najbardziej zasłużeni pracownicy księgarń odznaczani zostaną odznaką „Zasłużonego księgarza” — a także otrzymają nagrody i wyróżnienia.

Młodzież szkolna aktywnie włączyła się w obchody tegorocznych „Dni Oświaty Książki i Prasy”. W szkołach organizowane są różnego rodzaju imprezy i zajęcia popularyzujące wśród uczniów zagadnienia czytelnictwa. Młodzież bierze udział w konkursach czytelniczych, „żywych gazetkach”, urządza apele czytelnicze, spotkania i dyskusje z autorami popularnych książek a także spotkania z przedstawicielami prasy, radia i telewizji. Biblioteki szkolne i pedagogiczne organizują wystawy wydawnictw i turnieje dla swoich czytelników. Jedną z form popularyzacji książek i czytelnictwa uczniów są kiermasze szkolne. (PAP)

Także dla dziennikarzy tegoroczne „Dni”, a m. in. przypadające dziś (5. V.) „Dzień Prasy” są okazją do zorganizowania szeregu interesujących imprez, związanych równocześnie z 300-leciem Prasy Polskiej. Informowaliśmy już Czytelników o poznańskich akademii, która jak wiadomo

Środki ostrożności
przed zamachami ultrasów

W środę w godzinach wieczornych władze francuskie ściągły do Algieru poważne siły wojskowe. Oddziały wojska zajęły główne arterie miasta, a u wylotów ulic wznieśli nasieki i specjalne umocnienia. Do tej pory nie wiadomo, czym podyktowany był ten krok. Niektórzy obserwatorzy przypuszczają, że władze francuskie otrzymały doniesienie o przygotowaniu do nowych wystąpień ultrasów.

Niemniej noc z środy na czwartek minęła w Algierze spokojnie. Po godz. 21, kiedy zaczyna obowiązywać godzina policyjna ulice opustoszały z ludności cywilnej, a jedynie krążyły po nich patrol policyjny i wojska.

W „Dzienniku Oficjalnym” ukazał się z datą 4 maja dekret powołujący do życia Trybunał Wojskowy z siedzibą w Paryżu. Jest to organ, który będzie działał niezależnie od Specjalnego Trybunału Wojskowego, przed którym ma odpowiadać eks-generał Challe.

PAP

W Portugalii torturują
więźniów politycznych

Pismo „Vie Ouvriere” z 3 bm. opublikowało oświadczenie Komunistycznej Partii Portugalii, stwierdzające, że reżim Salazara pastwi się nad więźniami politycznymi. Tortury, jakim poddawani są więźniowie — głosi oświadczenie — mają na celu ich fizyczne wyniszczenie. (PAP)

odbędzie się w dniu jutrzejszym oraz o otwarciu w salach Ratusza wystawy poznańskiej i wielkopolskiej prasy, obrazującej dzieje dziennikarstwa naszego regionu.

Kaliszkie spotkania
TEATRALNE

Ciekawy wniosek krytyków

(OD SPECJALNEGO WYSLANNIKA)

Przed południem 4 maja, w sali konferencyjnej MRN w Kaliszu odbyła się ogólnopolska sesja krytyków teatralnych. Obradom przewodniczył red. Roman Szydlowski z „Trybuny Ludu”. Obszerną informację o działalności Teatru Kaliskiego złożył dyr. Tadeusz Kubalski. Program sesji przewidywał — oprócz omówienia zakresu pracy artystycznej Teatru w Kaliszu — dyskusję nad nowym zjawiskiem w życiu teatralnym naszego kraju: festiwalami, które w obecnej chwili objęły wszystkie placówki teatralne Polski.

W związku z tym zebrani w Kaliszu krytycy opowiedzieli się za słusnością organizowania na jesień każdego roku w Warszawie Festiwalu — Festiwalu, w czasie którego byłoby prezentowane przedstawienia wyróżnione w eliminacjach toruńskich, wrocławskich, krakowskich oraz kaliskich.

W południe odbyło się spotkanie artystów Teatru Dramatycznego z Warszawy z zespołem jednego z największych zakładów przemysłowych Kalisza — „Pluszowni”. Podczas przyjęcia złożyła „Pluszowni” zgotowała owacje Stanisławowi Jaworskiemu, popularnemu klemensowi Kolańskiemu z radiowych „Matyszków”. Dyr. „Pluszowni” złożył na ręce dyr. Teatru Dramatycznego — Mariana Mellerę, ogromnego pluszowego niedźwiedzia. Na zaproszenie gościa od razu chrzcił nadano misłowi imię „Kaliszek”. Dyr. Meller, dziękując za dar, oświadczył, że każdy „pracownik „Pluszowni” ma zapewniony bilet na warszawskie przedstawienie Teatru Dramatycznego, jeśli powoła się w kasie na misia „Kaliszka”.

W godz. popołudniowych Państwowy Teatr Dramatyczny z Warszawy wystąpił — poza eliminacjami festiwalowymi — z przedstawieniem „Parad” Jana Potockiego, a wieczorem z połączonym

spektaklem „Parad” oraz „Kartoteki” Tadeusza Rożewicza.

Rożewicz w swojej „Kartotece” okazał się autorem dowcipnym, świetnie parodiującym współczesne style teatralne. Najkrócej można nazwać „Kartotekę” sztuką o kłopotach zwykłego obywatela marzącego o konkretnych, sprawdzalnych w życiu faktach. Niestety, wszystko staje się dla niego czymś zaprzeczającym zdrowemu porządkowi rzeczy. Ow obywatel sam nie jest jednak zwykłym człowiekiem, a lasym na wszelkie urojenia mieszczańskim. Grał go Ludwik Pak. Ciekawe kreacje stworzyli poza nim Helena Dąbrowska, Bolesław Plotnicki, Stanisław Jaworski, Jarosław Skulski, Feliks Chmurkowski. Przedstawienie reżyserowała Wanda Łaskowska. Scenografia — Jana Kosinińskiego.

„Parad” Potockiego należy do najciekawszych odkryć tekstowych ostatnich lat. Sztuka jest kompozycją sześciu poetyckich żartów scenicznych o niepewnym, zarysowanym uroku i wdzięku. Wszystkie walory tekstu wydobł zespół kierujący wystawieniem sztuki — wystarczy podać, że inscenizację i oprawę plastyczną przedstawienia projektował Władysław Dąbrowski. Reżyserowała Ewa Bonacka. Koncert aktorski dał przede wszystkim: Wiesław Golas — jako Gil, Barbara Kraftówna, Wojciech Pokora i Witold Skaruch.

Dzisiaj po południu wystąpi na scenie kaliskiej ze sztuką „Kellner Hauptmann z Kolonii” Dudo-wa i „Tscheno-Hella” Państwowy Teatr im. A. Mickiewicza z Częstochowy.

E. F.

Zapraszamy
na akademie

W ramach tegorocznych obchodów 300-lecia prasy polskiej odbędzie się w Poznaniu, w dniu 6 bm., w auli UAM uroczysta akademie. Początek o godz. 18.

Program akademii przewiduje część oficjalną, a po niej koncert symfoniczny, którego wykonawcą będzie orkiestra Poznańskiej Filharmonii pod dyrekcją Jerzego Katlewicza. Solista — Bolesław Woytowicz (fortepian). Usłyszymy utwory Jana z Lublina, K. Saint-Saënsa i P. Czajkowskiego.

W niedzielę, 7 bm., o godz. 12 nastąpi w Starym Ratuszu otwarcie wystawy obrazującej historię prasy poznańskiej i wielkopolskiej.

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” zaprasza na sobotnią akademie wszystkich swoich Czytelników i sympatyków. Wstęp na wystawę za zaproszeniami.

„Der Spiegel” demaskuje
zbrodniczych lekarzy

Nowych dowodów tego, że w Niemczech zachodnich toleruje się i popiera faszystowskich zbrodniarzy — pisze Agencja ADN — dostarcza ostatni numer hamburskiego tygodnika „Der Spiegel”. Tygodnik wymienia nazwiska lekarzy i profesorów, którzy jako „zeczoznawcy” są odpowiedzialni za faszystowskie zbrodnie dokonywane pod płaszczykiem eutanazji, dziś zaś swobodnie żyją w NRF, a nawet zajmują katedry na tamtejszych uniwersytetach.

Tygodnik wyraźnie wskazuje, że główną odpowiedzialność za wymordowanie ponad 100 tys. pacjentów zakładów leczniczych i zakładów opieki spada na obecnego sekretarza stanu w Urzędzie Kancelarskim NRF — Globkego.

„Der Spiegel” wymienia dziesięć nazwisk lekarzy zamieszanych w zbrodnie popełnione pod przykrywką eutanazji, którzy dziś praktykują w Niemczech zachodnich. Czterech z nich — dr Catel, dr Kihn, dr Mauz i dr Heinz należało do grona najbliższych współpracowników hitlerowskiej centrali eutanazji w Berlinie. (PAP)

W 143 rocznicę urodzin wielkiego myśliciela i przywódcy międzynarodowego proletariatu — Karola Marksa, zamieszczamy na stronie 3 artykuł „Był przyciśnięciem Polaków”.

Zjazd studentów WSR

Wczoraj prorektor Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, prof. dr L. Mroczkiewicz, dokonał otwarcia III Ogólnopolskiego Zjazdu Studenckich Kół Naukowych WSR. W zjeździe bierze udział około 150 pracowników nauki i studentów z wszystkich uczelni rolniczych kraju oraz przedstawiciele zainteresowanych ministerstw i władz wojewódzkich. Przewodniczący Komisji Nauki RN — ZSP — R. Chmielewski zanalizował dotychczasową działalność kół, po czym wywiałala się dyskusja.

Po południu rozpoczęły się obrady w poszczególnych sekcjach. Dzisiaj uczestnicy Zjazdu wyjeżdżają na wycieczki do najciekawszych zakładów produkcyjnych i naukowych, związanych z rolnictwem.

(waz)

Krótko

POLSKA W NOWYM JORKU
3 bm. w Nowym Jorku w nowoczesnym gmachu wystawowym „Coliseum” zostały otwarte V Międzynarodowe Targi, w których udział bierze ponad trzy tysiące wystawców z 66 krajów. W Targach tych, już po raz piąty z rzędu uczestniczy Polska.

DELEGACJA KUBAŃSKA

Premier Chruszczow przyjął 4 bm. bawiącą w Związku Radzieckim delegację Stowarzyszenia Młodych Powstańców Kuby z prezesem tej organizacji — majorem Iglesiasem na czele.

SZESZC ROZMÓW

Przebywający w Paryżu rzeczniczy prasowy Białego Domu — Sainger oświadczył, że w czasie swej wizyty w Paryżu, rozpoczynającej się 31 bm., prezydent Kennedy odbędzie sześć spotkań z prezydentem de Gaulle'em — po dwa dniennie.

DZIEŃ WALKI

Agencja MTI informuje, że obradujące obecnie w Santiago (Chile) Biuro Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej zapołączało do młodzieży świata, aby obchodziła dzień 8 maja pod znakiem walki przeciwko militarystyce i zachodniomilitarystyce i imperializmowi.

W HISZPANII

Jak donosi korespondent Agencji France Presse z Madrytu, w Grenadzie, Kordobie i Madrycie przeprowadzono ostatnio nowe aresztowania. Według informacji korespondenta, aresztowani są komunistami.

KOLEJNE OSTRZEŻENIE

W czwartek samolot patrolowy marynarki amerykańskiej wtargnął do obszaru powietrznego Chin nad wyspą Jungszintao (w prowincji Kuangtung). Rzecznik chińskiego MSZ upoważniony został do złożenia kolejnego poważnego ostrzeżenia pod adresem rządu USA.

DEKORACJA WETERANÓW

4 bm. w siedzibie Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach odbyła się uroczysta dekoracja weteranów Powstań Śląskich wysokimi odznaczeniami, przyznawanymi im przez Radę Państwa.

654 — 88
(patrz st. 2)

Po zawieszeniu broni w Laosie

Zewnętrzne siły nie chcą pokoju

Rząd rebeliancki Boun Ouma zgodził się na zawieszenie broni w Laosie. Zgoda rządu Boun Ouma na wstrzymanie ognia na wszystkich frontach nastąpiła po środowowej decyzji wojsk rządowych i jednostek Patet Lao w sprawie zawieszenia broni.

Agencja Reutersa donosząc o rozkazie rządu rebelianckiego wstrzymania ognia na wszy-

stkich frontach informuje, że w najbliższym czasie dojdzie prawdopodobnie do spotkania przedstawicieli buntowników laotańskich z jednej strony oraz wojsk rządowych i jednostek Patet Lao z drugiej strony.

Przywódca rebeliantów laotańskich i wicepremier w rządzie Boun Ouma, gen. Nosa-van oświadczył, że celem spotkania stron walczących, byłoby ustalenie zasad zawieszenia broni i przygotowanie dalszych rozmów politycznych na temat rozwiązania konfliktu laotańskiego.

Strona rebeliancka zaproponowała, by spotkanie przedstawicieli grup walczących odbyło się na południe od miejscowości Vang Vieng, na drodze Vientiane — Luang Prabang. Na czele delegacji rządu rebelianckiego stanął m. in. inspektor generalny wojsk buntowników gen. Sing Rathanasamai.

Gen. Nosa-van oświadczył, że oczekuje pod koniec bieżącego tygodnia rozpoczęcia ważnych rozmów politycznych na temat uregulowania konfliktu w Laosie.

Mimo zarysowujących się perspektyw przywrócenia pokoju w Laosie, niektóre państwa członkowskie bloku wojskowego SEATO nawołują do interwencji zbrojnej w tym kraju.

Jak podaje agencja „Associated Press”, w czwartek na posiedzeniu Narodowej Rady Bezpieczeństwa Filipin ustalono, że nadszedł czas, by SEATO rozpoczęło interwencję zbrojną w Laosie.

Agencja AP donosi, że Filipiny gotowe są dostarczyć oddziałów wojskowych dla sił interwencyjnych. Rząd filipiński wysunął propozycję interwencji zbrojnej w Laosie wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi i innymi państwami należącymi do SEATO. (PAP)

Francuskie plany badań kosmicznych

Minister Guillaumat przedstawił Zgromadzeniu Narodowemu program francuskich badań kosmicznych. Minister oświadczył, że Francja będzie w stanie wystrzelić w przyszłości sztuczne satelity, którego wagę nie przekraczałyby 80 kilogramów.

Francja wypowiada się za współpracą w dziedzinie badań kosmicznych.

Nowe wagony: I klasy, barowy i chłodnia

Ostrowskie ZNTK dla PKP

Dziś, komisja odbiorcza Ministerstwa Komunikacji dokona technicznego przeglądu i odbioru „nowego” wagonu osobowego I klasy wyprodukowanego przez ZNTK w Ostrowie.

Piszemy nowego w cudzo-słowie dlatego, iż sama konstrukcja nośna wagonu jest stara. Nowe jest tylko wnętrze. Ścianki działowe i podłoga wykonane są z płyt paździerzowych wykładanych efektywnymi i łatwo zmywalnymi tworzywami: melaminą (ścianki), pianką gumową i winylem (podłoga). W przedziałach, zamiast ławek zainstalowano wygodne — wysuwane do pozycji połączającej — fotele,

Uprawnienia prezydenta niepokoją Francuzów

Ogłoszona oficjalnie w wyniku posiedzenia Rady Ministrów decyzja utrzymania, na mocy art. 16 Konstytucji, nadzwyczajnych uprawnień, aż „do czasu uregulowania problemu algierskiego”, a więc na okres bliżej nie określony, wywołuje powszechne zaniepokojenie. Nawet gaulistowski „Combat” zwraca ostrożnie uwagę, że w obecnej sytuacji trudno usprawiedliwić przedłużenie stanu wyjątkowego. Dziennik daje do zrozumienia, że nadzwyczajne pełnomocnictwa, które od dawna posiada już rząd francuski, są w starczącej w obecnej sytuacji.

Prasa lewicowa atakuje wprost i bez osłonek. „De Gaulle” pragnie nadal rządzić sam pod pretekstem uregulowania konfliktu algierskiego — stwierdza „Libération”, krytykując surowo niekłe rezultaty przeprowadzanej przez rząd czystki.

Dziennik wyraża obawę, że utrzymanie uprawnień wynikających z art. 16 Konstytucji jest dla władz V Republiki nie tyle środkiem, ile celem.

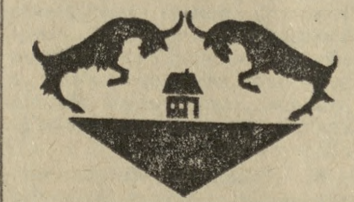
Komentator „Humanite” określa uprawnienia przewidziane art. 16 jako „nowocześniejszą wersję monarchii absolutnej”, stwierdzając: „Biorąc pod uwagę, że jak widać de Gaulle jest zdecydowany nie podjąć żadnych skutecznego kroku przeciwko siłce buntowników, utrzymanie w mocy art. 16 godzi głównie w siły demokratyczne, w zwykły lud”.

Każdy przedział wykonany jest w innym kolorze, stąd wnętrze wagonu mieni się starannie dobranymi pastelowymi barwami. Szyby i wygody dodają również starannie wykonane „akcesoria” w przedziałach jak np. uchwyty, lustro, „widokówki” turystyczne, firanczki itp.

Projekt i dokumentację wnętrza wykonali inżynierowie i technicy ZNTK, zasięgając rady doświadczonych plastyków. Jeśli eksploatacja wykaże sprawność i przydatność nowego wagonu, to kto wie, może ministerstwo zdecyduje się zlecić ZNTK seryjną produkcję tego typu wagonów z ruchu? Na razie, nowy wagon jest unikatem.

Żuż niedługo, zakłady w Ostrowie opuści także próbna seria 18 wagonów — barów, przystosowanych do ruchu elektryfikowanego. Będą to wagony II klasy, w kolorze niebieskim. Dwa przedziały za jeto pod urządzenie baru: kuchnię gazową, lodówkę, spiżarnię, szafy na naczynia i inny sprzęt kuchenny. Podróżnicy będą mogli zamawiać i odbierać potrawy przez okienka na korytarzu.

Po zakończeniu serii 200 sztuk wagonów chłodni przeznaczonych dla Jugosławii, ZNTK rozpoczęły wreszcie produkcję tego typu wagonów dla kraju. Podobno pierwsze zamówienie PKP opiewa na 100 sztuk. Należy się więc spodziewać rychłej wydawności poprawy w transporcie ryb i innych łatwo psujących się produktów żywnościowych zarówno w obiegu wewnątrz krajowym jak i na eksport. (ch)



W losowaniu nagród rzeczowych padły następujące wygrane: Samochód osobowy — Henryk Drobek, Poznań, ul. Człuchowska 19; motocykl — Ludwik Pludra, Poznań, ul. Albańska; motocykl — J. Czekala, Chrzypsko Wielkie; motocykl — Franciszek Lorenz, Niegolewo, pow. Buk; motocykl — NN na nr banderoli 5870/3.

Premie pieniężne po 2.000,— zł wylosowano na nr nr banderoli: 175834, 42715/ab, 1772/III, 3671/III; Premie pieniężne po 1.500,— zł: 28036/ab, 28422/ab, 1538/III, 31802/III, 4424/III, 768;

Premie pieniężne po 1.000,— zł: 37025/III, 45306/ab, 41930/III, 27927/III, 128917, 37898/III, 39297/ab, 128369/III, 72365/III, 16641/III, 1604, 130264/III, 3906/III, 35438/ab, 1880/III, 1896/III, 6431/III, 55107; 6791/III, 11467/III, 24262/III, 58054, 5169/III, 45941, 42960.

Dodatkowe premie pieniężne po 500,— zł: 18270, 38025, 17757, 6059, 34628, 28047, 44320, 17880, 29583, 30790.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Witamy bohaterów szos

Czwarty etap największej amatorskiej imprezy kolarskiej na świecie, organizowanej przez redakcję „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudego Prava” kończy się na poznańskim Stadionie im. 22 Lipca. Dziś powitamy bohaterów szos, których losy z największym zainteresowaniem śledzą miliony ludzi w Polsce. Przeżyliśmy już, podczas pierwszych trzech etapów, wiele radosnych chwil. Oby ich było jak najwięcej.

Poznań gotuje kolarzom przyjęcie godne miasta, które ubiegłego roku zdobyło pierwsze miejsce we współzawodnictwie. Tym razem na pewno nie wypadniemy gorzej. Najlepszym podziękowaniem dla kolarzy za ich piękną walkę będą oklaski, których nie będziemy im szczędzić na całej trasie.

PROGRAM IMPREZY
NA STADIONIE IM. 22 LIPCA
15.30 Zakończenie Zlotu Kolarzy
Turystów z całej Wielkopolski.

15.45 Początek meczu piłkarskiego
Lech — Chemie Halle.
16.30 Zakończenie Małego Wyścigu
Pokoju.
16.50 II połowa meczu Lech —
Chemie Halle.
18.15 Spodziewany przyjazd ko-
larzy na metę IV etapu.

Klasyfikacja

INDYWIDUALNA III ETAPU

1. Moiceanu (Rumunia) 4:54.35
(z 1 min. bonifikaty)
2. GAZDA (POLSKA) 4:55.05
(z 30 sek. bonifikaty)
3. Melichow (ZSRR) 4:55.35
4. FORMALCZYK (POLSKA)
5. Radulescu (Rumunia)
6. Hagen (NRD)
7. Cosma (Rumunia)
8. Schur (NRD)
9. Hasman (CSRS)
10. Paul (Holandia)
11. JARZĘBSKI (POLSKA)
12. Czerepewicz (ZSRR)
wszyscy w jednakowym czasie 4:55.37

W tym samym czasie sklasyfikowano jeszcze 29 zawodników, w tym na 21 miejscu Bekera i na 29 miejscu Królaka. Piechaczek był 56.

DRUŻYNOWA III ETAPU

1. Rumunia 14:46.48
2. POLSKA 14:46.49
3. ZSRR 14:46.49
4. NRD 14:46.51
5. CSRS 14:46.51
6. Holandia 14:46.51
7. Szwecja 14:46.51
8. Bułgaria 14:46.51
9. Węgry 14:47.37
10. Anglia 14:47.39
Trasa III etapu wynosiła 205 km, a przeciętna szybkość zwycięzcy 41,1 km/godz.

INDYWIDUALNA PO TRZECH ETAPACH

1. Melichow (ZSRR) 12:51.30
2. Eckstein (NRD) 12:52.04
3. Goeransson (Szwecja) 12:53.06
4. Schur (NRD) 12:53.15
5. Czerepewicz (ZSRR) 12:53.15
6. BEKER (POLSKA) 12:53.24
7. Chavy (Francja) 12:53.42
8. Adamsson (Szwecja) 12:53.42
9. Moskwin (ZSRR) 12:53.57
10. Hoehne (NRD) 12:53.57
11. GAZDA (POLSKA) 12:56.27
12. Moiceanu (Rumunia) 12:56.54
13. Kapitonow (ZSRR) 12:56.59
24. Królak 12:57.36
27. Formalczyk 12:57.45
45. Jarzębski 13:00.27
50. Piechaczek 13:02.55

DRUŻYNOWA PO TRZECH ETAPACH

1. POLSKA 38:36.33
2. ZSRR 38:39.22
3. NRD 38:42.46
4. Szwecja 38:43.47
5. CSRS 38:49.11
6. Holandia 38:50.31
7. Rumunia 38:52.43
8. Bułgaria 38:53.04
9. Francja 38:53.29
10. Anglia 38:54.36

Botwinnikowi brakuje 1 pkt

Zwycięstwem Botwinnika zakończyła się 18 partia rewanżowego meczu o mistrzostwo świata w szachach, rozgrywanego w Moskwie między Botwinnikiem i Talem. Tak więc Botwinnik prowadzi w tym spotkaniu 11,5:6,5 pkt. i do zwycięstwa brakuje mu tylko 1 pkt.

6 dyscyplin Małej Olimpiady „Głosu”

Uroczyste otwarcie niedzielnej imprezy, która zapowiada się, jako jedna z najatrakcyjniejszych imprez sezonu wiosennego, nastąpi o godz. 10 na stadionie „Energetyka” („Arena”) przy Al. Reymonta. Po zapaleniu znicza, odbędzie się defilada uczestników Małej Olimpiady. Bezpośrednio po inauguracji, rozpoczyna się techniczne konfektacje lekkoatletyczne. Na murawie zaprezentują swoje umiejętności pierwsi mistrzowie Poznania w dżudo, dyscyplinie, której ojczyzną jest Japonia, organizator najbliższej Olimpiady w 1964 r. w Tokio. Właśnie na niej po raz pierwszy w jej programie znaleźć się ma dżudo. Zobaczymy również pokazy modeli szybowców. Nasi modelarze świetnie spisali się podczas ogólnopolskich zawodów w Szczecinie, zdobywając po raz trzeci z kolei, tym razem już na własność, „Puchar Bałtyku”. Wystąpią również w pokazie badmintoniści. Odbędzie się wysiłek 15 najlepszych kolarzy Małego Wyścigu Pokoju „Expressu Poznańskiego” i pierwsze zawody w Poznaniu małych „Go-Kartów”.

W biegach lekkoatletycznych, których w sumie będzie dziewięć, weźmie udział kilkuset zawodników z różnych stron kraju z członkami naszej kadry, przebywającej obecnie na zgrupowaniu w Spale i w Wałcu.

Zgłoszenia do biegów przyjmuje jeszcze POZLA — sekretariat pl. Kolegiacki nr 17, pokój 109. (p)

Długogrająca płyta o locie kosmicznym Gagarina

Spółeczeństwo radzieckie z dużym zainteresowaniem przyjąło wiadomość o wydaniu przez Wszechzwiązkowe Studio Nagrań płyty długogrającej z reportażem o locie Jurija Gagarina. Reportaż zaczyna się od komunikatu TASS o historycznym wydarzeniu w dniu 12 kwietnia br. Na płycie utrwalona jest wypowiedź Gagarina przed startem, raporty nadawane przezeń podczas lotu kosmicznego oraz relacje ze spotkania na lotnisku we Wnukowie i z konferencji prasowej w Akademii Nauk ZSRR. (PAP)

Z procesu ludobójcy

Świadkowie o własnych przeżyciach

W Warszawie nie ma już żydowskich domów — tak zaczynał się sprawozdanie generała SS Jurgen Stroopa, który kierował akcją likwidacji powstania w warszawskim Getcie. W sprawozdaniu tym, przesłanym po likwidacji Getta Himmlerowi, Stroop, który w roku 1951 został skazany na karę śmierci w Warszawie, pisał m. in.: „Dopiero dzięki bezwzględnej i energicznej akcji naszych oddziałów szturmowych, przeprowadzanej w dzień i w nocy, byliśmy w stanie złamać opór Żydów... postanowiliśmy zniszczyć całą dzielnicę żydowską przez podpalenie każdego domu”.

Sprawozdanie to, przedłożone sądowi jako dowód rzeczowy w procesie przeciwko Adolfowi Eichmannowi, zostało odczytane na czwartkowym posiedzeniu sądu.

Stroop donosił, że w toku likwidacji powstania zamordowano 56.065 Żydów. Dodał on, że „ich likwidacja może być udowodniona”, lecz — jego zdaniem — zginęło o wiele więcej mieszkańców Getta.

W dalszym ciągu czwartkowego posiedzenia Sądu składała zeznania świadek oskarżenia Frieda Mazia, która w czasie okupacji mieszkała w Sosnowcu na Śląsku. Opowiadała ona o terrorze hitlerowskim wobec żydowskiej ludności na Śląsku, o paleniu żywcem ludzi, którzy schronili się w synagogach, o łapaniach urządzanych na ulicach itd.

Pracując w szpitalu w Sosnowcu Frieda Mazia była świadkiem likwidacji chorych, dzieci i niemowląt. „Dzieci zrzucono z okien szpitala na samochody” — opowiadała ona.

Inny świadek oskarżenia, dr Meir Dworzecki opowiadał sądowi o warunkach, jakie panowały w getcie wileńskim. Stwierdził on m. in., że gdyby nie szmuglowano żywności spoza Getta, to ludność żydowska wymarłaby z głodu, gdyż wyznaczone przez hitlerowców racje żywnościowe wynosiły od 1/5 do 1/10 tego, co jest niezbędne do życia.

Następny świadek oskarżenia Abraham Karasik, który pochodzi z Białegostoku, opowiadał sądowi o eksterminacji ludności żydowskiej na białostockim. Stwierdził on m. in., że już w kilka dni po zajęciu Białegostoku hitlerowcy rozstrzelali w pobliżu tego miasta około 5 tys. Żydów.

Inny świadek oskarżenia, dr Aron Peretz opisał przed sądem pierwsze pogromy żydowskie zorganizowane przez Niemców w Kownie w 1941 roku. „Lapano Żydów na ulicach. Złapanym wkładano w usta węże gumowe i pomowano w nich wodę, dopóki nie pękli”. (PAP)

Sachsenhausen przypomina!

Rachunek za życie...

Przed kilku dniami odbyła się na terenie b. obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen uroczystość odsłonięcia monumentalnego obelisku narodów. W uroczystości udział wzięło ponad 200 tysięcy obywateli NRD oraz liczni delegaci ze wszystkich krajów europejskich. Potężna manifestacja przetrwała się w oświadczeniu odradzającej się w Niemczech Zachodniej dyktatury imperializmu i militarizmu oraz w gorącym protest przeciwko wojnie.

W muzeum obozu w Sachsenhausen, w byłej kuchni, przeznaczony dla więźniów, ujrzyć można wstrząsający dokument — zestawienie:

„Cena wynajmu więźnia na jeden dzień	RM	6,—
Potrącenie za odzież + amortyzacja	RM	0,10
Potrącenie wyżynienia	RM	0,60 — 0,70
Przeciętna długość życia: 9 miesięcy	RM	1431,—
= 270 × RM 5,30 =		
Dochód z racjonalnego zużycowania zwłok:		
1. złoto,		
2. odzież,		
3. przedmioty wartościowe,		
4. pieniądze.		
Z potrąceniem kosztów spalania zwłok	RM	2,—
Przeciętny zysk netto	RM	360,—
Ogólny zysk po 9 miesiącach	RM	1631,—
Dodatkowy dochód z kości oraz z tytułu zużycowania popiołu.		

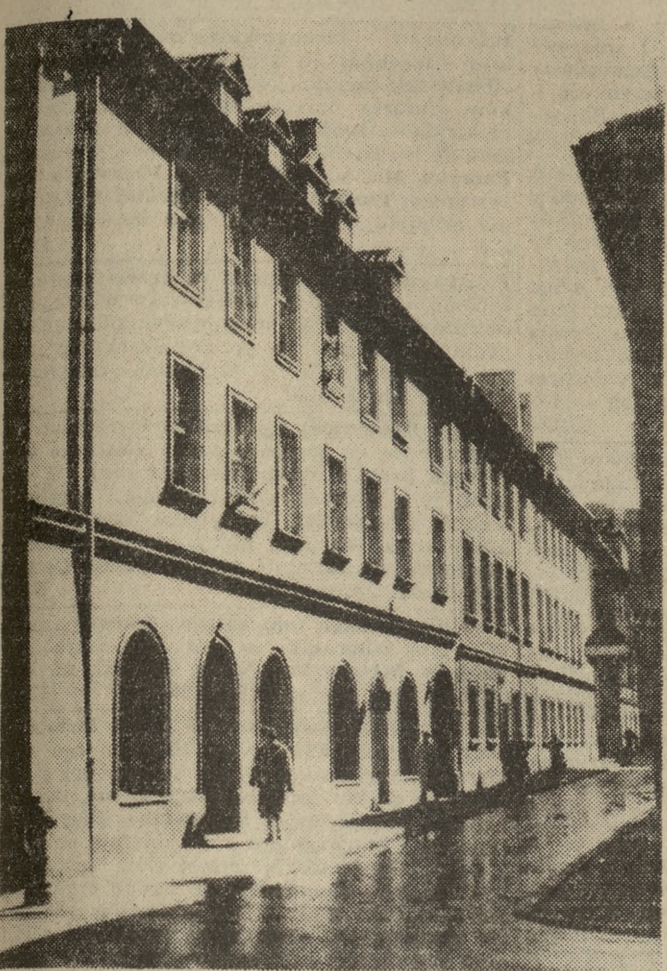
Ścisły rachunek buchalteryjny, wykazujący z góry zaplanowany okres życia więźnia obozowego! Jakież to zwyrodnienie! Jakież to zdradzenie człowieka! Jakież to zdradzenie ludzkości! Niemieckie molochy gospodarczo-przemysłowe wyniosły Hitlera do władzy. Dla wszczęcia wojny agresywnej, potrzebna im była faszystowska dyktatura, potrzebne były zbrojenia i płaćrowanie krajów podbitej Europy. Molochy korzystały potem z taniej siły roboczej...

Uroczystość w Sachsenhausen zbiega się z procesem przeciwko ludobójcy, Eichmannowi. Proces ten, jakkolwiek dotyczy w tej chwili jednej osoby — jest oskarżeniem systemu, który stworzył potworną maszynę dla unicestwienia milionów istnień ludzkich.

Sachsenhausen i jerozolimski trybunał raz jeszcze przypominają całą zbrodniczość owego systemu.

M. J.

Nowe mury Starego Miasta



Fot. — K. Przychodźki

Był przyjacielem Polaków

W rocznicę urodzin Karola Marksa

5 maja 1818 roku urodził się w Trewirze Karol Marks. Przypominając naszym czytelnikom rocznicę urodzin twórcy naukowego socjalizmu, przytaczamy jednocześnie kilka fragmentów licznych jego prac, dotyczących bezpośrednio Polski oraz stosunków polsko-niemieckich. Świadczą one zarówno o gorącej sympatii twórcy ruchu komunistycznego dla walczącego wówczas o swe narodowe i społeczne wyzwolenie narodu polskiego, jak i o nieprzejednanej walce tego wielkiego syna narodu niemieckiego, przeciwko ciemniącemu narodowi polski i niemiecki, prusactwu.

Oto demaskując fałszywstwo szowinistycznych historyków niemieckich, gloryfikujących „pokoju” i „postępowy” charakter grabieży ziem polskich przez Prusy — Marks pisał w roku 1863:

„Po zajęciu — w czasie pokoju z Rzeczpospolitą — pogranicznych prowincji Polski, Fryderyk II pozwala „naszej wspieranej armii” zastosować w pełni „system prowadzenia wojny środkami pokojowymi”. Pomijając już ekscesy wygłodniałych żołdaków pruskich, „jedyny” zastosował tu na masową skalę sy-

stematyczną kradzież koni, pieńędzy, bydła rzeźnego i ludzi.”

Również w swej pracy, opatrzonej znamennym tytułem „Prusacy — kanale” Marks piętnuje „Kulturtraegerstwo” pruskich zaborców-kolonizatorów:

„Od początku 1771 roku całe obwody polskie, włączone później do Prus, zostały zalane przez żołdaków pruskich, którzy dopuszczali się niesłychanych grabieży, okrucieństw, łajdactw i wszelkiego rodzaju bestialstw. Głodnie kanale nie ograniczały się do grabieży, dokonywanych z własnej inicjatywy czy na rozkaz państwa. Na wsie nałożono nawet daninę w kobietach: kobiety te zmuszono do pożycia z plugawymi żołdakami kanalami pruskimi.”

Pisząc zaś o zagarnięciu w drugim zaborze ziem Poznańskiego, Marks przypomina z sarkazmem w jaki sposób przeprowadzano kolonizację odwiecznie polskiej dzielnicy i jakimi metodami uzyskano prawa niemieckie do tych ziem.

„Pierwszym przejawem prusko-hohenzollernowskiej, ojcowiskiej łaski wobec zagrabionego kraju, była konfiskata majątków polskich... Cała masa rycerzy szlacheckich, ludzi protegowanych przez kochanki królewskie, kreatorów poszczególnych ministrów, pomagierów, którym chciano zatkać gębę — wszyscy oni zostali obdarzeni największymi i najbogatszymi majątkami w zag-

niętym kraju. W ten oto sposób nasadzano w Polsce tzw. „niemieckie interesy”...

Obnaża też bezlitośnie korzenie antypolskiego szowinizmu germanizatorów.

„Państwo pruskie istnieje więc w wyniku upadku Polski, w wyniku zdrady Hohenzollernów wobec niej i po dziś dzień żyje w Hohenzollernach nie wygasająca, zaciekle nienawistna renegacja.”

„Niezwycięża podłość Prus wobec Polski, pochodzi stąd, że Prusy to lokaj, który stał się panem i tylko przez podłość może pozbyć się wspomnień swego lokajstwa.”

Walcząc z owym pruskim szowinizmem antypolskim, Marks tłumaczył swym rodakom wielokrotnie, iż

„Niemcy to nie Prusy, a Prusy to nie Niemcy. Prusy — to tylko inna nazwa dla panowania rodu Hohenzollernów nad mieszaniną polskich i niemieckich prowincji. Łatwo zrozumieć, że warunki, dzięki którym Prusy utrzymują w poddaństwie część Niemiec i Polski, bynajmniej nie są warunkami niezbędnymi dla istnienia niezależnych i potężnych Niemiec...”

Wielokrotnie też Karol Marks zwracał uwagę na zależność wyzwolenia się narodu niemieckiego spod dyktatury prusactwa od złamania panowania reakcji pruskiej na ziemiach polskich. Rozwijając znaną tezę „nie może być wolny żaden naród, który uciska inny” — pisał m. in.:

„Jeden z francuskich historyków powiedział: Il y a des peuples nécessaires: istnieją niezbędne narody. Do takich niezbędnych narodów należy w XIX wieku bez wątpienia naród polski.

Narodowy byt Polski nie jest jednak nikomu bardziej potrzebny jak właśnie nam Niemcom... Utworzenie demokratycznej Polski jest podstawową przesłanką utworzenia demokratycznych Niemiec.”

Dziś takie Niemcy istnieją. Powstały na gruzach Prus, zdruzgotanych siłami międzynarodowej koalicji antyhitlerowskiej.

Rzecz dla nas nie obojętna: Niemiecka Republika Demokratyczna jest państwem pielęgnującym antypolskie, antyszowinistyczne tradycje wielkiego Niemca — Karola Marksa.

Tydzień ZZ

Jedną z największych imprez, przewidzianych w czasie tygodnia Ziemi Zachodnich, będzie Krajowy Zjazd Archeologów, organizowany w dniu 6 maja br. Następnego dnia archeolodzy z całej Polski odbędą w gdańskim ratuszu staromiejskim sesję naukową pommoroznawczo - archeologiczną.

Zarząd Wojewódzki TRZZ w Gdańsku przewiduje ponadto spotkanie obrońców Westerplatte i Wybrzeża z uczestnikami walk o wyzwolenie Gdańska, odsłonięcie pomnika na cmentarzu zasłużonych na Zaspie i spotkanie pionierów gdańskich 1945 r. z działaczami Polonii Gdańskiej i TRZZ. Dnia 14 maja odbędzie się uroczyste posiedzenie Komitetu Budowy Szkoły, fundowanej przez francuskie Stow. Obrony Granicy na Odrze i Nysie oraz przez Polonię francuską.

Głównym akcentem obchodów „Tygodnia” w Koszalinie będzie ogólnopolska sesja Komisji Ekonomicznej Rady Naczelnej TRZZ, poświęcona omówieniu problemów, związanych z planem pięcioletnim na ziemiach zachodnich i północnych, ze szczególnym uwzględnieniem woj. koszalińskiego i szczecińskiego.

Z okazji 46 rocznicy plebiscytu i III Powstania Śląskiego PTTK wspólnie z Zarządem Okręgowym ZBoWiD i Komendą Chorągwi Harcerstwa w Katowicach zorganizowały wielki rajd szlakiem powstańców śląskich. (ZAP)

Fundusz zakładowy — na mieszkania!

Niech rady łączą i dzielą

Rozwiązanie problemu mieszkaniowego wymagać będzie wielu środków, pochodzących z różnych źródeł. Jednym z nich mogą być sumy, przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe, odpisywane co roku w fabrykach z funduszu zakładowego, jednakże — jak to m. in. wynika z danych — przytoczonych podczas ostatniego Plenum KW PZPR w Poznaniu przez dyrektora naczelnego Zakładów H. Cegielski — Wł. Kostuję — pieniądze te były dotychczas tylko częściowo wykorzystywane.

Na wybudowanie bloku potrzeba wielu milionów złotych. Odpisywane sumy stanowią tylko część tych nakładów i w rezultacie może minąć wiele lat, nim uzyska się niezbędne fundusze. Stąd też, szukając wyjścia z tej sytuacji, pewnie większe przedsięwzięcia łączyły środki i budowały bloki mieszkalne wspólnie, ale w mniejszych zakładach szanse te były minimalne.

Niewykorzystane miliony

W rezultacie na kontach funduszu mieszkaniowego w oddziałach NBP rosną niewykorzystane sumy. W samym Poznaniu notowano z końcem ubiegłego roku na kontach 159 zakładów ok. 86 mln. zł, z tym że 112 zakładów dysponujących 37 mln. zł, nie korzystało z tych pieniędzy w ogóle. Jeszcze gorzej kształtowała się sytuacja w województwie, gdzie zakłady nie wykorzystywały 49 mln. zł, a przeciętne do tego należy jeszcze doliczyć fundusze przekazywane na budownictwo przez poszczególne resorty.

W praktyce więc wiele zakładów nie może tych pieniędzy wykorzystać, jeżeli nie posiada odpowiednich warunków

i w rezultacie dotacje rozpraszane są wśród innych fabryk w nie zawsze prawidłowy sposób. W konsekwencji bywają w resortach zakłady uprzywilejowane posiadające warunki do prowadzenia budownictwa, a obok nich inne, od lat z tej pomocy nie korzystające. W dodatku, co było do przewidzenia, zakłady stawiają się przede wszystkim na „upłynnienie” dotacji, chociaż w tym samym czasie posiadają na koncie znaczne, nie wykorzystane sumy.

Tak będzie m. in. i w tym roku, gdyż na 71 mln. zł, zgłoszonych przez poznańskie zakłady, 32 mln. zł pochodzi z dotacji. Wszystko to oczywiście przyczyni się do dalszego zwiększenia sum na kontach funduszu mieszkaniowego i stąd też wielu pracowników może m. in. rościć pretensje, że odcinają się z funduszu zakładowego pieniądze, a nie ma mieszkań.

Pieniądże przekazać radom

Dlatego też Plenum KW PZPR w Poznaniu przyjęło uchwałę, w której zaleca, aby zakłady, nie posiadające wystarczających zasobów na rozpoczęcie budowy, przekazywały te środki radom narodowym. Dysponowałyby one wpływami i dotacjami na fundusz mieszkaniowy z mniejszych zakładów pracy i zajmowałyby się m. in. rozdziałem nowo wniesionych izb, proporcjonalnie do wniesionych przez poszczególne instytucje wkładów. Byłoby to dla mniejszych zakładów dużym dobrodziejstwem, gdyż — co jest w obecnej sytuacji lokalowej niezmiernie ważne, każde mniejsze przedsiębiorstwo posiadało by wówczas możliwość szybkiego uzyskania dla swoich pracowników co najmniej kilku mieszkań.

Jest to tym większa korzyść, że Plenum KW zwraca również uwagę na konieczność obniżenia dolnej granicy, od której można dokonywać odpisu na fundusz mieszkaniowy. Jak wiadomo, w poprzednich przepisach ustalono to minimum na 50 tys. zł i przewidziano,

że wszelkie mniejsze kwoty mają być przeznaczone na nagrody. Pewne załogi wyrażały jednak pogląd, że należy te przepisy tak zmodyfikować, aby można było przeznaczyć na budownictwo nawet i mniejsze kwoty.

Koniec z prezentami!

Poza budownictwem przyzakładowym istnieją również obiekty wznoszone przez spółdzielnie mieszkaniowe, których fundusze zwiększane są w różny sposób. Pewne zakłady przyznają pracownikom z funduszu zakładowego bezwrotne dotacje w wysokości kilku, czy kilkunastu tysięcy złotych, co budzi zastrzeżenia u części załogi. Fundusz jest przecież wypracowany wspólnie, czy można więc komuś z niego dawać tak kosztowne prezenty? Dlatego słusznie chyba proponował dyr. Kostuj, aby wszędzie wprowadzono za sadę, że kwoty przyznawane przez zakłady pracy dla wstępujących do spółdzielni mieszkaniowych należy traktować jako zwrotne pożyczki. Oczywiście, mogą być tutaj pewne wyjątki, gdy rodziny są wyjątkowo pokrzywdzone przez los.

Przytoczone sprawy są jednymi z wielu, które omawiano podczas ostatniego Plenum KW PZPR na temat budownictwa. Jak wiadomo, podczas Plenum zgłoszono także wiele innych wniosków, których realizowanie przyczyni się do lepszego niż dotąd wykorzystania istniejących w budownictwie możliwości, a tym samym — do poprawy warunków mieszkaniowych.

BRONISŁAW LISOWSKI

Przed reformą szkolnictwa

Zgodnie z uchwałą VII Plenum KC PZPR w sprawie reformy szkolnictwa nastąpić muszą obecnie pewne zmiany w strukturze organizacyjnej szkolnictwa, w treściach oraz w metodach nauczania i wychowania. Zmiany w organizacji przyniosą przedłużenie o jeden rok nauki w szkole podstawowej, co spowoduje przesunięcia programowe w szkole podstawowej i średniej.

Zanim jednak dokona się reforma organizacji szkół, realizowane będą inne założenia uchwały KC PZPR, a szczególnie te, które dotyczą szczenia treści nauczania z życia, pogłębiania pracy ideowej wśród młodzieży oraz stosowania takich metod nauczania, które najbardziej rozwijają aktywność i samodzielność młodzieży.

Realizacja tych założeń zależy przede wszystkim od nauczyciela, od jego postawy ideowej, od poziomu i zakresu jego wiedzy ogólnej i pedagogicznej.

Uczą się nauczyciele

ki około 45 tys. nauczycieli podwyższy swoje kwalifikacje.

Reforma szkolnictwa wymaga jednak nie tylko podwyższenia kwalifikacji od nauczycieli z wykształceniem średnim, ale stawia też obowiązek uzupełniania i aktualizowania wiedzy przed wszystkimi wychowawcami. Nauczyciel, przekazujący wiedzę młodzieży, musi sam dawać przykład stałego podnoszenia swych kwalifikacji.

Temu celowi służą kursy doszkalające, przeznaczone przede wszystkim dla nauczycieli młodych, o małym stażu pracy w szkole oraz dla nauczycieli nowych przedmiotów, jak np. propagandy filozofii, rysunku technicznego i robót ręcznych w liceach ogólnokształcących.

Osobną grupę kursów organizuje się dla pracowników powiatowych ośrodków metodycznych, którzy są organizatorami doskonalenia metodycznego nauczycieli szkół podstawowych oraz dla kierowników szkół podstawowych i dyrektorów szkół średnich.

W czasie nadchodzących ferii letnich w kursach weźmie udział ponad 1000 nauczycieli ze szkół naszego Okręgu, z czego 408 nauczycieli uczestniczyć będzie w kursach centralnych, organizowanych przez Min. Oświaty, a około 600 — w kursach, organizowanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego.

Wszelkich informacji w sprawie przyjęcia i skierowania na kursy czynnych nauczycieli udziela Inspektorat Oświaty w Prezydium Miejskiej i Powiatowych Rad Narodowych i Okręgowy Ośrodek Metodyczny w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 19.

Koleżeńska przysługa...



Fot. — K. Przychodźki

Sto wrocławskich fabryk myśli o eksporcie

W woj. wrocławskim ponad sto zakładów przemysłowych daje produkcję eksportową. Wśród nich najsilniejsza jest pozycja przemysłu metalowego. Plan produkcji eksportowej przemysłu kluczowego — metalowego, chemicznego, papierniczego, meblarskiego, szklarskiego i ceramicznego przewiduje na rok bieżący sprzedaż na rynkach zagranicznych towarów wartości ok. 2,5 mld zł, przy czym kwota ta może jeszcze ulec zwiększeniu o ok. 700—800 mln zł. (ZAP)



60 NAGRÓD „Koziołków” NA MAJ

„KOZIOŁKI” dla swoich graczy
ufundowały na miesiąc maj br.

60 NAGRÓD RZECZOWYCH

Udział w losowaniu tych nagród wezmą
kupony złożone na gry: 208 — 209 — 210 —
211, których losowanie odbędzie się
7 — 14 — 21 — 28 maja 1961 roku.

SAMOCHÓD OSOBOWY „S Y R E N A”

- 4 motocykle W. F. M.
- 6 premii po 2.000,— zł
- 9 premii po 1.500,— zł
- 25 premii po 1.000,— zł
- 15 premii po 500,— zł

(dodatkowo na kupony
abonamentowe)

Korzystaj z kuponów abonamentowych
„KOZIOŁKI”

TO NASZA WIELKOPOLSKA GRA.
K3162

GNIEZNIENSKIE MIEJSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO SPOŻYWCZE
PRZEMYSŁU TERENOWEGO
GNIEZNO, ul. Mieszka I nr 1

ZAKUPI

JEDEN APARAT

do dozowania pasty
wraz z zamykarką do
tub, lub samą zamy-
karkę do tub.

Urządzenia mogą być używane —
do remontu.

K3132

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

Lp.	Nazwa maszyny	Nr inw.	Charakterystyka	Cena wyw. zł
1.	Wiertarka kolumnowa — przen.	36069	max. Ø wiercenia 45 mm	21.000
2.	„ „ „ „ „ „	36070	max. Ø wiercenia 45 mm	21.000
3.	Wiertarka kolumnowa „ „	36389	max. Ø wiercenia 20 mm	3.000
4.	Piła tarczowa	28006	max. Ø piły 400 mm	12.000
5.	Tokarka rewolwerowa Gisholt	33103	pionowa oś głowicy rew., otwór wrzeciona 105 mm	100.000
6.	„ „ „ H. C. F.	33193	pionowa oś głowicy rew., Typ HCP-Rv80	115.000
7.	„ „ „ ZSRR	33185	pionowa oś głowicy rew., otwór wrzeciona 100 mm	106.000
8.	„ „ „ Pittler	33098	pozioma oś głowicy rew., otwór wrzeciona 50 mm	50.000
9.	„ „ „ „	33031	pozioma oś głowicy rew., otwór wrzeciona 60 mm	65.000
10.	Tokarka — wykańczarka	34186	bez suportów, otwór wrzec. 20 mm	3.000
11.	Frezarka pionowa	27518	powierzchnia stołu 650 × 1200 mm	75.000
12.	Strugarka poprzeczna	23036	skok 30—350 mm	20.000
13.	Szlifierka do wałków	36524	brak napędu produktu, max. wy- miary produktu Ø 300 × 700 mm	25.000
14.	Gwinciarzka zewn.	28552	do średnic max. 25 mm	4.000
15.	Suwonica	21320	udźwig 30 t, rozstaw toru jazdy 6,84 m	142.500

Powyższe obiekty oglądać można w Zakładach H. C. P. w godzinach od 7—14, w soboty
do godziny 12.

Przetarg odbędzie się dnia 25 maja 1961 r., o godzinie 10 w Dziale Głównego Mechanika
Przedsiębiorstwa.

Uczestnicy przetargu złożą w Kasie Głównej Zakładów wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej — najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przetargu udział mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy
posiadający aktualną kartę rzemieślniczą i rejestracyjną (obie do wglądu).

Zakłady zastrzegają sobie możliwość wycofania z przetargu poszczególnych maszyn bez
podania przyczyny.

K3099

UWAGA!

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIKA”
W PNIEWACH, powiat Szamotuły

posiada na składzie

WĘGIEL KAMIENNY KOMERCYJNY

(WOLNORYNKOWY)

w cenie 550,— zł i 480,— zł za jedną tonę
w zależności od sortymentu, loco składnica GS.

Do zakupu węgla komercyjnego uprawnieni są wszyscy mie-
szkańcy wsi, osiedli, miast i miasteczek woj. poznańskiego
bez względu na źródło zarobkowania i wielkość gospodar-
stwa rolnego.

Wykorzystanie przydziałów opałów nie stanowi prze-
szkody do nabycia węgla wolnorynkowego.

Sprzedaż odbywa się we wszystkie dni powszednie w godz.
od 7—12 w biurze GS w Pniewach, przy ulicy Poznańskiej 7.

Zarząd

Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Pniewach

K3120

OKAZJA!

Różne

Szybkie gotowanie na ga-
zie (trzykrotnie przedzi-
eł) zapewni jedynie przerób-
ka palnika kucharki. Wy-
konuje wyłącznie war-
sztat „Terrax”, Poznań,
Kochanowskiego 5, tele-
fon 422-77. 27522g

Oddam w dzierżawę do-
mek letni w Puszczykow-
ku na cały sezon. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 27961g.

Samotną kobietę z dzie-
ciem przyjmujemy do ro-
dziny, w zamian za za-
opiekowanie się niewiel-
kim gospodarstwem do-
mowym w domu 1-ro-
dzinnym. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 27979g.

Naprawa łałek nawet zu-
pełnie popsutych, nawle-
kanie perelek. Poznań,
Zydowska 7. 28190g

Separagi! Nawiazę kon-
takt z odbiorcą. Produ-
cent — Obrzycko, powiat
Szamotuły. 2864p

Wojciech Bąk

poeta

zmarł nagle w dniu 30 kwietnia 1961 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm., o go-
dzinie 17 na cmentarzu sołackim (k. Podolan).

O tym zawiadamiają pogrążeni w smutku
SIOSTRY I BRACIA

28348g

Smierć wyrwała z naszego grona, sp.

Wojciecha Bąka

wybitnego pisarza — poetę i dramaturga.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm., o go-
dzinie 17 na cmentarzu sołackim k. Podolan.

KOLEŻANKI I KOLEDZY
ZE ZWIĄZKU LIT. POLSKICH

28263g

Dnia 2 maja 1961 r. zasnął w Bogu, po krótkich,
z anielskim spokojem znoszonych cier-
pieniach, nasz najdroższy ojciec, dziadek, pra-
dziadek, brat, szwagier i wuj, przeżywszy
lat 90, sp.

Antoni Bolesław Herkt

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm., o godz. 14
z kościoła Św. Ducha w Grodzisku.

O tym wszystkich życzliwych zawiadamia
RODZINA

28324g

W trzecią tak bardzo
bolesną rocznicę tra-
gicznej śmierci uko-
chanej, jedynej sio-
stry, sp.

Marii Kruszony

odprawiona zostanie
msza św. żałobna w
niedzielę, 7 bm., o go-
dzinie 11 w kościele
parafialnym Serca Je-
zusowego na Jeży-
cach.

O tym zawiadamia
Krewnych i życzli-
wych pamięci Zmarłej
BRAT

27936g

Dnia 4 maja 1961 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie, mój najdroższy brat i troskli-
wy opiekun, przeżywszy lat 85, sp.

Teofil Wankowski

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o go-
dzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Gór-
czynie, o tej bolesnej stracie zawiadamia
w smutku pogrążona

SIOSTRA Z RODZINĄ

Poznań, Gniezno, Chicago. 28406g

Dnia 4 maja 1961 r. zmarł opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, nasz uko-
chany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71,
sp.

Franciszek Maciejak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o go-
dzinie 12,30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

Strapiona
ZONA Z RODZINĄ

Poznań, Grobla 5. 28387g

Matrymonialne

Kawaler przystojny, z
wyższym wykształceniem,
na stanowisku, dobre
sytuowany pozna, odpo-
wiednią pannę religijną,
dobrego charakteru, do
lat 28, chętnie z mieszka-
niem. Cel matrymonial-
ny. Fotografie mile w-
idziane. Zwrot zapewnia
się. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 28054g.

W dniu 3 maja 1961 r. odeszła od nas nasza najdroższa matuchna, uko-
chana teściowa i babunia, po bogobojnym, pracowitym, ofiarnym prze-
życiu 87 lat, w którym ciężkim cierpieniu, opatrzona Sakramentami św., sp.

Jadwiga Szymańska

Z DOMU FABIS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 9 z domu żałoby w Ko-
bylnikach.

W głębokim smutku pogrążeni

CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUCZĘTA

Kobylniki, Poznań, Szczecin. 28285g

Dnia 3 maja 1961 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana matczka i babunia, przeżywszy lat 72, sp.

Z NAPIERALÓW

Maria Paprocka

Złożenie drogich nam zwłok do grobowca rodzinnego odbędzie się
w sobotę, dnia 6 bm., o godzinie 16,30 na cmentarzu sołackim.

O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

SYN, SYNOWA I WNUK

Poznań, ulica Nad Wierzbakiem 3.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 28367g

Dnia 4 maja 1961 r. zmarła po długich i ciężkich, anielsko znoszonych
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., kończąc swój pracowity
i pełen poświęcenia żywot, moja najdroższa siostra i najukochańsza matczka,
siostra, ciocia, szwagierka, przeżywszy lat 58, sp.

Z MARCINIĄKÓW

Leokadia Nyczke

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej
na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążony

MĄŻ Z SYNEM I RODZINĄ

Poznań, ulica Walki Młodych 6. 28410g

Dnia 2 maja zmarł śmiercią tragiczną, prze-
żywszy lat 68, nasz drogi ojciec, brat, teść,
dziadek i wujek, sp.

Józef Hernes

mistrz rzeźnicki,

b. więzień ob. konc. Gussen.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o go-
dzinie 15,30 na cmentarzu Bożego Ciała, przy
ul. Błuszczejowej.

RODZINA

28308g

inż. Teofil Gutowski

emeryt PKP, b. dyrektor Szkoły Zawodowej Kolejowej w Poznaniu, od-
znaczony Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta, dwukrotnie Złotym
Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PRL, Odznaką Honorową m. Poznania.

Najdroższy mąż, najlepszy ojciec, teść, dziadek i brat, zmarł dnia 2 maja
1961 r., opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 13,30 na cmentarzu
Jeżyckim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

ZONA, CÓRKA I RODZINA

28299g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76. sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. B-7

Maj	Imieniny
5	Ireny
piątek	
	Słońce: wsch.: g. 4.14 zach.: g. 19.23

Teatr

OPERA — g. 19 „Bal maskowy” (koniec około g. 22)
POLSKI — g. 19.30 „Kordian” (koniec około g. 22.30)
NOWY — g. 16 „Książę i żebrak”, godz. 19 „Zazdrość i medycyna” (koniec około g. 22)
OPERETKA — g. 19 „Niespokojne sąsiedztwo” (koniec około g. 22)
SATYRY — g. 20 „Kupiec” (koniec około g. 22)
MARCINEK — g. 11 „Kozalinka”
STUDIO — ul. Inżynierska — g. 17.30 — „O 2 takich, co ukradli księżyc”;

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „15.10 do Yumy” (USA, 16 lat)
BAŁTYK — godz. 11, 15, 18, 20.30 „Mein Kampf” (szwedzki, 18 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Normandie-Niemen” (franc.-radz., 12 l.)
DOM KULTURY MC — g. 15, 17.30, 20 „Portret Jennie” (USA, 18 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Wi bohatery”, godz. 18, 20.15 „Fortunella” (włoski, 18 l.)
HUTNIK — nieczynne
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Opowieść północna” (radz., 16 lat)
MALTA — g. 16, 18, 20 „Korsarze Pacyfiku” (radz., 18 l. — seria I)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Wieczór kawalerski” (USA, 18 lat)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Dom w dzielnicy willowej” (CSRS, 14 l.)
PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Biały szkieł” (włoski, 16 l.)
PIAST — g. 17, 19 „Maria Candelaria” (meksykański, 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Babette idzie na wojnę” (franc., 12 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Tajemnice szczytu” (rum., 16 l.)
TECZA — g. 16, 18 „Mąż swojej żony” (polski, 12 l.); godz. 20 „Dwa piętra szczęścia” (węg., 16 lat)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Ciao, ciao, Bambina” (włoski, 16 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 „Kawaler Króla Jegomości” (jugosł., włoski, 16 l.)
ZNICZ — g. 19 „Szatan z 7 klasy” (polski, 14 l.)
FOTOPLASTIKON — g. od 10-20 „Genua, 1961 r.”;

Radio

PROGRAM I
7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.05 — Muzyka i aktualności; 9 — Audycja dla klasy VII; 9.30 — Duety instrumentalne; 9.40 — Dla przedszkolki; 10.10 — Polska muzyka popularna; 11.20 — Radiowy słownik muzyczny; 11.35 — Piosenki kompozytorów rosyjskich; 11.50 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Tańce z suity kompozytorów polskich; 12.40 — „Swojskie melodie”; 13 — Audycja dla klas I i II; 13.20 — Utwory na flet, gra Feliks Tomaszewski; 13.55 — Felieton Jerzego Waldorfa; 14.30 — „Śpiewamy i tańczymy”; 15.10 — Audycja dla młodzieży szkolnej; 15.30 — Muzyka symfoniczna; 16.30 — Melodie taneczne; 16.40 — Koncert Chóru PR w Krakowie; 17.30 — Wolfgang Amadeusz Mozart: Koncert fortepianowy nr 21; 18.25 — Radiowy kurs nauki jęz. rosyjskiego; 19.05 — Uniwersytecki Radiowy; 19.15 — „O wychowaniu”; 19.20 — Koncert Orkiestry Łódzkiej Rozgłośni PR; 20.30 — Śpiewa „Mazowsze”; 21.10 — Koncert życzeń; 22 — Gra Orkiestra Taneczna Victora Silvestra; 22.30 — Kącik melomana;

PROGRAM II (Poznań)
8.35 — Koncert rozrywkowy; 9 — Muzyka naszych przyjaciół; 9.40 — Instrumentalny kalejdoskop muzyczny; 10.20 — Z życia ZSRR; 10.50 — Fragmenty operowe; 11.20 — Melodie taneczne; 11.20 — Audycja dla kobiet; 11.45 — Nasze piosenkarki; 12.30 — Muzyka rozrywkowa; 12.45 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 13 — Z pomorskiej wsi; 12.20 — Walce i tanga, gra orkiestra PR; 13.50 — Muzyka rozrywkowa; 14.35 — Muzyka rozrywkowa; 14.45 — „Brylanty na pustyni”; 15.10 — Utwory skrzypcowe; 15.35 — Dla dzieci; 16.10 — Stylizowana muzyka ludowa; 19.05 — W rytmie foxtrota; 19.30 — Transmisja z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie — koncertu symfonicznego w wykonaniu Orkiestry i Chóru Filharmonii Narodowej pod dyr. Jana Krenza; W przerwie koncertu: — reportaż literacki; 21.50 — Melodie taneczne; 22.50 — Wiązanka popularnych melodii; 23.05 — Enekylopedia jazzu; 23.35 — Melodie taneczne;

Telewizja

17.50 — Transmisja z zakończenia IV etapu Gdańsk — Poznań (Poznań); 18.55 — Film krótkometrażowy (dok.); 19.10 — Echo tygodnia (dok.); 19.30 — Dziennik (Warшава); 19.50 — Laur dla X i XI muzy (W-wa); 20.05 — Wszelchni TV progr. pt. „Modele i roboty

Kwiatek dla Poznania

Wiele zależy od nas samych

Batalia o piękniejszy wygląd miasta — trwa. Rzucone przez poznańską prasę hasło: „Kwiatek dla Poznania” — znalazło odzew w licznych czynach społecznych. Ci, którym zależy na przywróceniu Poznaniu, dawno utraconej sławy czystego miasta, zabrali się do pracy, nie czekając na „manne z nieba”. Tylko bowiem wspólny wysiłek wszystkich poznaniaków może przynieść żądane efekty. Z dotychczasowych obserwacji i obliczeń wynika, że są one już niemałe...

W akcji „Kwiatek dla Poznania”, wzięło udział do tej pory 4.530 mieszkańców naszego miasta. Przeprowadzili oni 9.062 godziny w czynie społecznym. Rezultat — ponad 131 tys. zł oszczędności. To, że poznaniacy nie szcędzą w pracach porządkowych sił i czasu, świadczy o ich przywiązaniu do rodzinnego grodu. Jeszcze bardziej cieszy nas jednak fakt, że prym w ofiarowaniu na rzecz miasta wiedzie młodzież. I to zarówno zorganizowana w ZMS, jak i uczęszczająca do szkół. Spośród organizacji ZMS — największe zasługi ma Komitet Dzielnicowy — Stare Miasto. Słowa podziękowania za dotychczasowy trud kierujemy także pod adresem Liceum nr 2.

Jeśli chodzi o klasyfikację dzielnicową — to w akcji przoduje Nowe Miasto. „Kwiatek dla Poznania”, przyniósł tej dzielnicy wiele nowych

skwerów i uporządkowanych placów przed budynkami.

Wielu z nas, optymistycznych słów o naszej akcji nie znać. Jednak, że zrobiliśmy już wszystko, że mpyła spocząć na laurach. Mamy w naszym mieście jeszcze wiele zaniedbanych miejsc. Do wszystkich poznaniaków zwracamy się z prośbą — włączcie się do akcji „Kwiatek dla Poznania”. Niech trwa przez cały rok. Przypatrzcie się waszym budynkom, balkonom, podwórkom. Na pewno wiele z nich prosi się o miotłę, farbę i kwiaty. Przecież wygląd miasta nie zależy tylko od czystych ulic i placów. Na oprawie estetyczną miasta składają się również odpowiednio udekorowane kwiatami okna i balkony.

Na najlepszych czekają cenne nagrody, które rozdawane zostaną we wrześniu br. w ramach konkursu na najlepiej udekorowany budynek i balkon.

Jeśli ktoś ma kłopoty z nabyciem skrzynek do kwiatów lub samych kwiatów potrzebnych do dekoracji okien i balkonów, może się zgłosić do Zarządu Zieleni Miejskiej (punkty przy ulicach: Albańskiej 15 i Palacza 18).

A teraz kilka spraw do załatwienia, którymi niewątpliwie zainteresuje się Wydział Gospodarki Komunalnej. Nasi Czytelnicy nadesłali nam kilka adresów miejsc szczególnie zaniedbanych. Na Chwałszewie, w pobliżu Katedry, znajduje się „bezpąskie” wysypisko. Proponujemy urządzić tam zielenie.

Zaniedbany skwer znajduje się również przy ul. Ogrodowej, vis a vis nr 10 i 11. Sygnalizują nam też, że uporządkowania wymagają tzw. Zielone Ogrodki przy ul. Strzeleckiej, oraz narożnik pl. Bernardyńskiego i ul. Za Bramką. Ten ostatni punkt nadaje się na urządzenie skweru.

Proponujemy również zlikwidować strzeżnicę przy zbiegu ulic Dzierżyńskiego i Marchlewskiego.

Doniesiono nam też, że na Nowym Zagórzu samochody dowożące materiały budowlane

nie zniszczyły niedawno zasadzone drzewka, a jeden z Czytelników zwrócił uwagę na niezbyt estetyczny dobór pociągów tramwajowych. Niejednokrotnie wyjeżdżają one i kilkoma typami wozów. Czy nie można tak dobrać składów, aby każdy pociąg miał jednolity typ wozów tramwajowych.

Jeszcze raz przypominamy — wygląd Poznania zależy od nas samych. A więc drogie poznaniaki — nie susecie bieleziny w oknach i na balkonach. Dla was to może wygodnie, ale wierzcie nam, miastu taka dekoracja chwalić nie przynosi. Do dozorców mamy inną prośbę, aby przy zamiataniu ulic pamiętali o polewaniu ich wodą. Do wszystkich przechodniów natomiast — apel: wysiadając z tramwaju lub jedząc lody „Calypso”, nie ciskajcie bilety i papierki na chodnik. Przecież co kilka kroków znajdują się kosze na odpady. Niech wreszcie Poznań zyska utraconą sławę czystego miasta.

(Mir)

Dziś w Filharmonii

Gra Bolesław Woytowicz

Dziś (o godz. 19.30) i jutro (o godz. 20) odbędzie się w auli UAM koncert symfoniczny Filharmonii Poznańskiej, poświęcony 300-leciu prasy polskiej. Jako solista wystąpi gościnnie Bolesław Woytowicz (fortepian); orkiestra Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie Jerzy Katlewicz, który powrócił niedawno z występów w NRD.

W programie koncertu: Suita tańców staropolskich Jana z Lublina, w opracowaniu J. Krenza, IV koncert fortepianowy c-moll V. K. Saint-Saënsa oraz — z cyklu „Ostatnie Symfonie”, Piotra Czajkowskiego — VI Symfonia h-moll „Patetyczna”.

Przed koncertem składamy tradycyjną wizytę soliście koncertu

Interesująca pozycja dzisiejszego programu będzie zapewne również suita tańców staropolskich Jana z Lublina w opracowaniu Krenza. Jest to właściwie utwór zupełnie przetworzony; trzeba by go bowiem zrealizować go na współczesną orkiestrę, a więc zupełnie przetworzyć materiał dźwiękowy, a zachować temat, treść utworu. To oczywiście stawia przed opracowującym ogromną odpowiedzialność.

VI Symfonia Czajkowskiego nie trzeba zapewne publiczności poznańskiej zapowiadać.

Rozmawiała:

WANDA CHILA

POZNAŃ POZNAŃ Stare dzielnice 4)

W związku z poprzednimi odcinkami na temat niektórych starych dzielnic Poznania, otrzymaliśmy kilka uzupełnień od inż. I. Kaczmarska, autora pracy pt.: „Osady i wsie podmiejskie Poznania”. Z zadowoleniem odnotowujemy przede wszystkim nowe szczegóły.

Pisaliśmy, że Dębice był mało związany z naszym miastem. Nie znaczy to jednak, że był on osadą całkowicie oderwaną. Tereny te nadane zostały bowiem Poznaniowi w r. 1253, a więc przez Przemysława I i grunta te należały do miasta aż do r. 1845. Administracyjną częścią Poznania stał się Dębice ponownie w r. 1925. Nowsze źródła wskazują, że w latach 1753—1876 istniały na Dębcu 22 zagrody chłopskie, szkoła i kuźnia.

Uzupełnienia dotyczą również Główniej. Okazuje się, że w XVI w. były tam już trzy młyny wodne i tartak. Na Juńnikowie natomiast, o którym pisaliśmy że przed 1910 r. istniał tam folwark rodziny Rydigerów, znane były ponadto folwarki Jana Goldmanna i Antoniego Cichockiego.

Podawaliśmy w jednym z poprzednich odcinków, że obecne nowe gmachy Politechniki buduje się na Ratajach. Mieliśmy na uwadze fakt, że na ogół określa się tą razwą całą część miasta rozciągającą się na prawym brzegu Warty od Mostu Rocha, mniej więcej do ul. Obrzyca. Wypada nam za inż. K. dodać, że obszar zabudowywany przez Politechnikę jeszcze do r. 1939 nazywany był Miasteczkiem, a ongiś — Stanisławowem, Łaciną i św. Rochem.

A oto co pisze inż. K. na temat Staroleki: „Staroleka, z folwarkiem Starolek, należała do miasta od r. 1253 do połowy XIV w. Staroleka Wielka wróciła za panowania Kazimierza Wielkiego do klucza królewskiego, a Staroleka (inaczej zwana Staroleka Mała) nadana została przez Władysława Jagiełłę jednemu z zakonów.”

Tak więc istotnie przez długie lata osady te nie miały związku prawnego z miastem, gdyż w jego granice włączone zostały faktycznie w 1925 r. (Staroleka Mała) i 1940 (Staroleka Wielka).

★

ponad 70 lat za wcześniej ulokowaliśmy, niestety, obecne zakłady HCP na Wildzie. Istotnie, za rok powstania, należy przyjąć datę 1846, jednak w tym czasie Hipolit Cegielski miał tylko kuźnię przy ul. Koźiej i sklep wyrobów żelaznych w „Bazarze”. Następnym etapem było założenie fabryki maszyn przy ul. Strzeleckiej. Na początku XX wieku, H. Cegielski wybudował zakład dzisiejszych zakładów „Pommet” na Główniej, a dopiero w roku 1919 wykupił niemieckie fabryki przy ul. Strumykowej (obecnie Sikorskiego) i przy Górnej Wildzie (Dzierżyńskiego).

„Wiosenny bal”

W sobotę, 13 bm. o godz. 21, w kawiarni „W-Z” zarząd Koła SPATIF przy Operetce Poznańskiej organizuje „Wiosenny bal Operetki”.

W programie: występy artystyczne — konkursy i noc niespodzianek. Gospodarzami balu będą popularni artyści Operetki: Wanda Jakubowska, Lucyna Skabania, Irena Szulc-Kruk, Maria Didur-Zaluska, Stella Pokrzywina, Jerzy Gelfert, Janusz Golec, Jan Rowiński, Zygmunt Marjański, Marian Pokrzycki i Aleksander Kondratiew.

Bilety wstępu nabywać można w kawiarni „W-Z” i w kasie Operetki w godz. 10—13 i 18—21.

(na)

INFORMUJEMY

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza 5 bm. o godz. 19 na wieczór autorski Witolda Zegalskiego.

Tow. Miłośników m. Poznania urządzi 8 bm. o godz. 19 w sali klubowej przy St. Ryńku 10, wykład inż. arch. J. Pawlaka pt. „Szkoly poznania i nowe kierunki w projektowaniu szkół”.

W CBWA, St. Rynek 3, odbędzie się 7 bm. o godz. 11 spotkanie autorskie z fotografikiem Jarosławem Stanisławskim na jego indywidualnej wystawie.

Klub Guseńców zawiadamia, że zebranie członków odbędzie się 5 bm. o godz. 19 w lokalu Zarządu ZBoWiD, ul. Lampego 10.

Telefony
07.08.09
DONOSZA

SPADŁ Z ROWERU

Na ul. Wawrzyniaka spadł z roweru 39-letni S. E. i doznał złamańa obójczyka.

OSTROŻNIE Z PRADEM

Po porażeniu prądem stracił przytomność T. K. z ul. Przemysłowej.

WYPADEK PRZY PRACY

Przy pracy na ul. Pstrowskiego pękł kamień szlifierski i dotknął porażenia S.

Uwaga brydżystów!

Wszystkich brydżystów zawiadamiamy, że doroczny Turniej Parami „Głos Wielkopolskiego” rozpoczyna się 10 i 11 maja (finały: 14. 5.). Zgodnie z tradycją jest to impreza popularna, a więc mogą w niej startować wszyscy grający w brydża. Przewidziane liczne nagrody.

Zgłoszenia (z podaniem nazwiska, adresów i daty startu: 10 lub 11. 5) prosimy nadsyłać na adres redakcji, z załączeniem „Turniej brydżowy”. Bliższych informacji udziela PZBS, Poznań, tel. 14-86, w godz. 8—10 i 14—16. (b)

(W-wa); 20.35 — Film fabul. prod. polskiej pt. „Decyzje” — od 1. 18 (lokalna).

Wystawy

NOWY RATUSZ — g. 8—18 wystawa XXV — „Szpilek”;
PWSSP — Al. Marcinkowskiego 29 — g. od 12—18 — „Z postępów i rewolucyjnych tradycji Wielkopolski”;

BIBLIOTEKA WSE — g. od 10—20 wystawa pt. „Ziemia Wielkopolska — jej historia, gospodarka, nauka i kultura”;

Dyżurny pełnia

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chir., inter., ul. Długa;
APTEKI:
23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.